

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Wierzbowska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
region@bibp.biala.pl

X. P. Kozłowski

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXIV

Marzec 1995

Nr 3



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — 08-100 SIEDLCE — PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON 231 26

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXIV

Marzec 1995

Nr 3

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

23

Orędzie Papieża Jana Pawła II na Wielki Post 1995 r.

«Duch Pański (...) Mnie namaścił (...),
abym ubogim niósł dobrą nowinę, (...)
a niewidomym przejrzenie» (Łk 4,18).

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. W czasie Wielkiego Postu pragnę zastanowić się wraz z wami wszystkimi nad ukrytą plagą, która bardzo wielu ludziom ubogim zamyka drogę do postępu, przezwyciężenia społecznej dyskryminacji i prawdziwego wyzwolenia. Mam na myśli analfabetyzm. Już papież Paweł VI przypominał, że «ten rodzaj głodu, jakim jest pożądanie wiedzy, dolega nie mniej niż głód fizyczny; analfabeta to umysł jak gdyby głód cierpiący» (*Populorum progressio*, 35).

Ta straszliwa plaga jest jedną z przyczyn, dla których ogromne rzesze ludzi trwają w zacofaniu i doświadczają wszystkich tego konsekwencji w postaci różnych gorszących form nędzy. Liczne świadectwa docierające z różnych kontynentów, a także spotkania, jakie odbyłem podczas podróży apostolskich, utwierdzają mnie w przekonaniu, że tam, gdzie występuje analfabetyzm, panuje też głód i choroby, utrzymuje się wysoka śmiertelność niemowląt, a towarzyszy temu poniżenie człowieka, wyzysk i wszelkiego rodzaju cierpienia.

Człowiek, który nie umie czytać ani pisać, doświadcza wielkich trudności w stosowaniu nowoczesnych metod pracy; jest jakby skazany na nieznajomość

własnych praw i obowiązków; jest naprawdę ubogi. Musimy zdawać sobie sprawę, że setki milionów dorosłych ludzi to analfabeci, że dziesiątki milionów dzieci nie mogą uczęszczać do szkoły, ponieważ nie ma szkół w pobliżu ich domów albo też ubóstwo zamyka im dostęp do oświaty. Napotykają przeszkody na drodze swego rozwoju i trudności w korzystaniu ze swych fundamentalnych praw. Wielkie rzesze ludzi wyciągają do nas ręce, domagając się gestu braterstwa.

2. Wiemy, że gdy osoby, rodziny i społeczności mają dostęp do oświaty, do wykształcenia i różnych poziomów formacji, mogą się lepiej rozwijać na wszystkich płaszczyznach. Alfabetyzacja pozwala człowiekowi rozwinąć swoje możliwości, wykorzystać uzdolnienia, wzbogacić więzi z innymi. Sobór Watykański II stwierdza: «Jest właściwością osoby ludzkiej, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi ona nie inaczej, jak przez kulturę» (*Gaudium et spes*, 53). Formacja intelektualna jest elementem kluczowym dla rozwoju kultury człowieka, która pomaga mu uzyskać większą autonomię i wolność. Pozwala mu także lepiej ukształtować swoje sumienie i wyraźniej uświadomić sobie swoje powinności na płaszczyźnie moralnej i duchowej. Prawdziwe wychowanie jest bowiem zarazem duchowe, intelektualne i moralne.

Pośród problemów, które budzą w naszej epoce wiele niepokoju, zwraca się często uwagę na przemiany demograficzne w świecie. W tej dziedzinie trzeba pomagać rodzinom, aby uświadomiły sobie własną odpowiedzialność. Kardynałowie zgromadzeni na konsystorzu w czerwcu 1994 r. stwierdzili jednomyślnie, że «oświata i rozwój to sposób rozwiązywania problemów demograficznych znacznie skuteczniejszy niż przymus i wszelkie formy sztucznej kontroli zaludnienia».¹ Sama instytucja rodziny zostaje umocniona, gdy jej członkowie umieją pisać i czytać; nie poddają się już biernie programom, które bywają im narzucane ze szkodą dla ich wolności i wbrew zasadzie odpowiedzialnego kierowania własną płodnością; stają się twórcami swojego rozwoju.

3. Świadomi, w jak trudnych warunkach żyją nasi bracia i siostry pozbawieni dostępu do współczesnej kultury, mamy obowiązek okazać im całą naszą solidarność. Działania umożliwiające naukę czytania i pisanie to podstawowa pomoc okazywana ubogiemu bratu, aby mógł rozwijać swą inteligencję i kierować swoim życiem w sposób bardziej samodzielny. Alfabetyzacja i oświata szkolna to ważny obowiązek i inwestycja służąca przyszłości rodzaju ludzkiego, «integralnemu rozwojowi całego człowieka i wszystkich ludzi, jak napisał Paweł VI w encyklice *Populorum progressio* (n. 42).

Im więcej członków danego narodu zdobyło odpowiednie wykształcenie, tym lepiej może on kierować własnym losem. Alfabetyzacja sprzyja zatem współpracy między narodami i umacnia pokój na świecie. Równa godność wszystkich

¹ Apel Konsystorza w związku z konferencją kairską, *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., n. 9-10/1994, s. 10.

ludzi i narodów wymaga, aby społeczność międzynarodowa podjęła wysiłek przezwyciężenia nierówności, jakie nadal istnieją na skutek analfabetyzmu milionów ludzi.

4. Wyrażam uznanie wszystkim osobom i organizacjom prowadzącym dzieło solidarności, jakim jest walka z analfabetyzmem. Zwracam się zwłaszcza do ruchów społecznych i religijnych, do nauczycieli, uczniów i studentów, do wszystkich ludzi dobrej woli, i wzywam ich, aby w jeszcze większej mierze dzielili się swymi dobrami materialnymi i kulturowymi: niech działają w tym kierunku w swoich środowiskach, niech wspierają działalność organizacji bezpośrednio zajmujących się alfabetyzacją w różnych częściach świata.

5. Postęp alfabetyzacji będzie też sprzyjał głębszej ewangelizacji, jako że pomoże każdemu z naszych braci i sióstr w bardziej osobisty sposób przyswoić sobie chrześcijańskie orędzie i kontynuować kontakt ze słowem Bożym przez kulturę. Otworzenie jak największej liczbie ludzi bezpośredniego dostępu do Pisma Świętego, zwłaszcza gdy będą mogli je czytać we własnym języku, z pewnością wzbogaci refleksję i medytację wszystkich, którzy szukają sensu i kierunku własnego życia.

Gorąco zachęcam pasterzy Kościoła, aby wzięli sobie do serca to wielkie dzieło, służące dobru ludzkości, i popierali je. Trzeba bowiem łączyć głoszenie Dobrej Nowiny z przekazywaniem wiedzy, która pozwoli naszym braciom i siostram samodzielnie przekonać się o wielkości ewangelicznego orędzia, zasmakować w jego bogactwie i uczynić je integralną częścią swego kulturowego dziedzictwa. Nie ulega wątpliwości, że w naszej epoce praca na rzecz alfabetyzacji jest wkładem w budowę komunii w duchu autentycznej i czynnej miłości braterskiej.

6. Za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, Matki Jezusa i naszej Matki, proszę Boga, aby usłyszał nasz głos i poruszył serca, aby okres Wielkiego Postu 1995 r. wyznaczył nowy etap na drodze do nawrócenia, które nasz Pan Jezus głosił od początku swej mesjańskiej misji, zwracając się do wszystkich narodów (por. Mt 4,17).

Z tą nadzieją udzielam wam z całego serca Apostolskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II, papież

Watykan, 7 września 1994 r.

Wielkopostny List Pastorski Biskupa Siedleckiego

Umiłowani Diecezjanie, Duchowni i Świeccy

„Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię!”

Te słowa zabrzmiały nad nami, w Środę Popielcową, gdy kapłan posypywał nam głowy poświęconym popiołem, na znak naszej gotowości do pokuty, do odmiany naszego postępowania. Słowa wypowiedziane przez kapłana, są słowami samego Zbawiciela, który starał się zachęcić swoich słuchaczy do zastanowienia się i odmiany życia.

Jak nam podali Ewangeliści — Pan Jezus bardzo często podkreślał znaczenie wiary. Ojcu epileptyka, opętanego przez złego ducha, powiada: „Wszystko jest możliwe dla tego, który wierzy” (Mk 9,24). Do niewiasty chorej od 12 lat i uzdrowionej przez Siebie rzekł: „Ufaj córko, twoja wiara cię ocaliła (Mt 9,22). Syrofenicjanke, która natarczywie i nieustępliwie błagała o zdrowie dla córki, wysłuchuje mówiąc: „O niewiasto, wielka jest twoja wiara, niech ci się stanie, jak chcesz!” (Mt 15,28).

Znaczenie wiary podkreślają Apostołowie Pańscy, jak czytamy o tym w Liście do Hebrajczyków: „Bez wiary nie można podobać się Bogu. Przystępujący bowiem do Boga musi wierzyć, że Bóg jest, i że wynagradza tych, którzy Go szukają” (Hbr 11,6).

Konieczność wiary, Najmilsi Bracia i Siostry, wynika z Bożych przymiotów. Pan Bóg jest bowiem Wszechwiedzący, Prawdomówny i nieskończenie Dobry. Prawda objawiona przez Pana Boga oraz Jego Wola wyrażona w Przykazaniach ma na celu dobro człowieka. Obowiązkiem tedy stworzenia rozumnego jest poznana Wolę Bożą przyjąć i wypełnić.

Tę gotowość wyrażamy odmawiając akt wiary: „Wierzę w Ciebie, Boże żywy, w Trójcy Jedyny prawdziwy, wierzę coś objawił Boże, Twe słowo mylić nie może”. Dajemy wyraz naszej wierze w codziennym pacierzu wypowiadając: „Skład Apostolski”. Także w każdą niedzielę składamy publicznie, w świątyni, wyznanie: „Wierzę w Jednego Boga”. Wiara, którą wyznajemy winna się stać motorem naszego działania i życia.

Wiara każdego z nas kształtuje się i rozwija w tej wspólnocie, którą jest Kościół.

W tym roku, Najmilsi, poświęconym rozważaniu tajemnicy i misji naszego Kościoła zwróćmy uwagę na słowa mówiąc o Kościele tak w Składzie Apostolskim: „wierzę w Święty Kościół Powszechny”, jak też w uroczystym niedzielnym wyznaniu wiary: „Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski

Kościół". Uprzymiśnijmy sobie za każdym razem, że nasz Kościół nie jest dziełem ludzi, ale Zbawiciela — Jezusa Chrystusa. posłuchajmy, co nam na ten temat pisze św. Mateusz Apostoł. Było to w okolicach Cezarei Filipowej: Pan Jezus pyta się Apostołów, za kogo uważają Go ludzie. Apostołowie podają różne opinie, a wtedy Chrystus Pan zadaje pytanie: „A wy za kogo Mnie uważacie?” Szymon Piotr odpowiada: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Wtedy Zbawiciel powiada: „Ty jesteś Piotr (czyli Skała) i na tej Skale zbuduję Kościół Mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (por. Mt 16,13ns).

To Jezus Chrystus założył Kościół.

Świadomość tego faktu, tej prawdy, winna nas napawać głęboką wdzięcznością ku Bogu, za Jego niepojęty dar. W obliczu zaś obecnych ataków na Kościół ze strony różnych sekt, ze strony współczesnych, laickich środków masowego przekazu: telewizji, radia, prasy czy filmu czy też „szepanej wrogiej propagandy” uprzymiśnijmy sobie słowa Pana Jezusa: „Jeśli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwaj znenawidził. Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem Sobie ze świata, dlatego świat was nienawidzi” (J 15,18-19). Pamiętajmy o tych słowach Pana Jezusa wówczas, gdy spotykamy się z krytyką Kościoła.

Dziękujmy, Drodzy Diecezjanie, Najlepszemu Ojcu niebieskiemu za Kościół Jego Syna. Temu Kościołowi zawdzięczamy znajomość Objawienia. To On nam przechował i przekazał Słowo Boże ustnie przekazane przez Apostołów i spisane przez Ewangelistów. To nieprzerwane następstwo ludzi upoważnionych gwarantuje nam obecność władzy odpuszczania grzechów, udzielonej Apostołom, w dzień Zmartwychwstania. Czytamy bowiem u św. Jana, że Zbawiciel przekonawszy Apostołów o prawdzie swego Zmartwychwstania, tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie się im zatrzymane” (J 20,22.23).

To w Kościele jest przechowywane polecenie Pana Jezusa: „To czyńcie na Moją pamiątkę!” (Łk 22,19). I sprawowana jest Msza święta. To w Kościele moc Chrystusa przemienienia chleba w Jego Ciało, a wino w Jego Najdroższą Krew. Pamiętajmy, Najmilsi, że Kościół nasz to ogromna szansa dostępu do Boskiej nauki Chrystusa i Jego sakramentów. Nigdy nie damy rady docenić ważności Kościoła w naszej drodze do zbawienia (por. O. Jacek Salij „Poszukiwania w wierze”).

W dniu dzisiejszym wysłuchaliśmy Ewangelii mówiącej nam o kuszeniu Pana Jezusa przez diabła i o zwycięstwie Chrystusa. Odpierając złe propozycje szatana Zbawiciel posługiwał się słowem Bożym, Pismem świętym. My również opierajmy się pokusie oczerniania Kościoła, odchodzenia od Niego. Pomocą dla nas niech będzie światło Boże nauki o pochodzeniu Kościoła, o Jego misji i dobrach w Nim przez Boga nam podarowanych.

Św. Paweł Apostoł, w Liście do Koryntian poucza nas wierzących i ochrzczonych, że jesteście Ciałem Chrystusa: „Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi członkami (tamże, 12,27)... Wprawdzie liczne są członki, ale jedno Ciało (12,20). „Nie może oko powiedzieć ręce: «Nie jesteś mi potrzebna» albo głowa nogom «Nie potrzebuję was». Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało... by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem” (tamże 12,24.25).

Naród Polski na przestrzeni swoich dziejów doświadczył dobroczynnej obecności i działalności Chrystusowego Kościoła. Nie tylko światło Wiary zabłysło w naszym Narodzie. Zaistniały także dobra kultury, nauki a nawet wartości materialne: uprawa roli, budownictwo i rzemiosło. Te wartości razem z nauką Wiary ubogaciły naszych praojców. Kościół towarzyszył Narodowi nie tylko w momentach chwały, ale i latach ucisku i niewoli. Wierności Kościołowi i Bogu ocaliły nasz Naród przed wynarodowieniem i pozwoliły, w chwili odzyskania niepodległości, błyskawicznie złąć się w jeden zwarty, solidarny Naród. Dały tyle odwagi i mocy, że potrafiliśmy odeprzeć skutecznie nawałę hord bolszewickich w 1920 roku.

To w tym Kościele przyjęliśmy Sakrament Chrztu Świętego. To w Kościele katolickim wielu z nas przeżyło głęboko moment zawarcia Sakramentu Małżeństwa, a potem Sakramenty święte własnych dzieci.

Dlatego i dzisiaj nie pozwólmy się zwodzić różnym kuszącym hasłom. Wierni Bogu, Krzyżowi, Ewangelii Chrystusowej, Jego Kościołowi i Pasterzom stójmy na straży prawdziwego dobra Narodu i nie lękajmy się o te najświętsze wartości zdecydowanie upominać.

Pamiętajmy jednak, że nasza moc, odwaga i zdecydowanie płyną z naszej łączności ze Zbawicielem. On bowiem powiedział: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15,5). Dlatego poświęćmy nieco uwagi na słowa Pana Jezusa: „Nawracajcie się” (Mk 1,15). Słowa te wzywają nas do odmiany życia. Jeżeli jest dobre, winno być lepsze, a jeżeli złe, mamy z nim zerwać i zwrócić się do Boga, jak syn marnotrawny powrócił do swego ojca.

Czas Wielkiego Postu, który rozpoczęliśmy w Środę Popielcową, niech będzie czasem rekolekcji. Poważnie potraktujmy wielkopostne rekolekcje parafialne. Niech nie ograniczą się one tylko do spowiedzi. Nie gardźmy okazją zastanowienia się nad sobą, naszym chrześcijaństwem, naszym posłuszeństwem Bogu i Jego Kościołowi, naszą wiernością codziennym obowiązkom.

W Wielkim Poście będziemy śpiewać „Gorzkie żale” rozważając cierpienia Pana Jezusa za nas zniesione. Będziemy odprowadzać „Drogę Krzyżową” naszego Odkupiciela, idąc za Nim dźwigającym Krzyż. Niech to stanie się dla nas zachętą i zobowiązaniem do walki z grzechem, do zdecydowanego opowiedzenia się za lepszą formą życia zgodnego z Wolą Bożą, z Bożymi Przykazaniami i naszą drogą do zbawienia.

Teraz zwracam się do Was, Droga Młodzieży! Ty, Droga nasza polska Młodzieży, musisz opierać się zdecydowanie, może nawet bohatersko zmasowanym wysiłkom wtrącenia Cię w bagno rozpusty, pod kuszącym zwodniczym hasłem „wolności” i „szczęścia”. Chrystus Pan pragnie wspomagać Was, Młodzi Chrześcijanie na drogach zwycięstwa. Unikanie alkoholu i nikotyny pomoże Wam zabezpieczyć dobro Waszych rodzin i Waszych dzieci. Będziecie mądrzy i odważni.

Wszyscy dokonajmy poprawy naszej postawy wobec świętowania niedzieli. Sposób przeżywania całej niedzieli jest znakiem naszej wiary i wyraża poziom naszego życia religijnego. Niech w tym dniu nie zabraknie czasu na czytanie i rozważanie Pisma Świętego, czytanie książki religijnej czy pisma katolickiego. Pogłębianie kontaktów rodzinnych — czas na dłuższe rozmowy z członkami rodziny, a szczególnie z dziećmi — niech to także będzie ważnym elementem chrześcijańskiego przeżywania dnia świętego.

Poważnym zagrożeniem dla dnia świętego jest rozpowszechniony handel w niedzielę, różne giełdy. Czy jesteśmy tak bardzo bogatym społeczeństwem, że nie jesteśmy w stanie wydać pieniędzy w ciągu tygodnia? Czy naprawdę musimy „dorabiać się” kosztem rezygnacji z zasad życia chrześcijańskiego? Gdyby katolicy nie dokonywali zakupów w niedzielę — tysiące ekspedientek, które są matkami i żonami, także miałyby wolny czas w dniu świętym. Gdybyśmy zrezygnowali z tej wielkiej pogoni za pieniądzem — także w niedzielę — dzieci częściej widziałyby swoich rodziców. Mogłyby porozmawiać o swoich małych, ale dla nich ważnych, problemach. Zmniejszyłoby się niebezpieczeństwo utraty kontaktu z dziećmi.

Nawracać się to znaczy zmieniać swoje życie. Popatrzmy na nasze własne wady. Bardzo często osądzamy innych. Krytykujemy. Stawiamy wymagania. Popatrzmy na siebie. Zacznijmy od odkrycia w nas takiej wady, która najbardziej utrudnia kontakt z innymi osobami, a szczególnie z najbliższymi. W czasie Wielkiego Postu zacznijmy pracę nad usuwaniem tej właśnie wady.

Nie może też być prawdziwego nawrócenia bez mocnego postanowienia zerwania z pijaństwem i trwania w trzeźwości, a także zaprzestania rozpijania innych poprzez nieodpowiedzialną sprzedaż alkoholu. Młodzież niech ma odwagę nie rezygnować ze swojej abstynencji aż do 21 roku życia, choćby naciski środowiska były silniejsze od młodzieńczej woli. Takiego bohaterstwa wymaga dziś od Was, młodzi Chłopcy i Dziewczęta, Bóg i Ojczyzna. Wszystkich dorosłych gorąco zachęcam do całkowitego wyrzeczenia się napojów alkoholowych, a także papierosów, na czas Wielkiego Postu, w duchu wynagrodzenia Panu Bogu za grzechy pijaństwa oraz z niego wypływające, jak również uproszenia łaski trzeźwości dla swoich bliskich i całego Narodu, bo „gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne” (1 Kor 12,26).

Nawracać się to znaczy także coraz lepiej wykonywać swoje obowiązki. Do obowiązków zaniedbywanych przez wiele osób należy troska o prawidłowe

wychowywanie dzieci. Niech w okresie Wielkiego Postu rodzice chrześcijańscy zrobią dobry rachunek sumienia ze swojej postawy wobec dzieci. Zechcemy ze współmałżonkiem częściej rozmawiać o problemach wychowawczych. Razem szukajmy właściwych metod wychowania.

Pomagajmy sobie nawzajem w eliminowaniu błędów, których może jeszcze sami nie dostrzegamy.

Na zbawienne przeżycie Wielkiego Postu ku chwale Bożej, dla dobra Kościoła świętego w naszej Ojczyźnie i całym świecie, ku pożytkowi wiecznemu nas wszystkich i całego Narodu — wszystkim z serca błogosławię: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

† Jan Mazur
Biskup Siedlecki

Siedlce, 27 lutego 1995 r.

25

REKOLEKCJE KAPŁAŃSKIE

W Seminarium Duchownym w Opolu Nowym odbędą się rekolekcje dla księży w dwóch terminach:

kwiecień 1995 r.

Początek rekolekcji: 18.IV.1995, godz. 20

Zakończenie rekolekcji: 21.IV.1995, godz. 12

- | | |
|----------------------------------|-------------------------------|
| 1. Ks. Abramczuk Jan | 16. Ks. Błędziński Jan |
| 2. Ks. Abramczuk Stanisław | 17. Ks. Bolesta Bogusław |
| 3. Ks. Andruszczak Ryszard | 18. Ks. Borkowski Sylwester |
| 4. Ks. Andrzejewski Wacław | 19. Ks. Boruc Edward |
| 5. Ks. Andrzejuk Czesław | 20. Ks. Brzozowski Józef |
| 6. Ks. Antonowicz Marek (senior) | 21. Ks. Bubela Antoni |
| 7. Ks. Arseniuk Sławomir | 22. Ks. Buczek Adam |
| 8. Ks. Balicki Leon | 23. Ks. Bujnik Henryk |
| 9. Ks. Banasiuk Marian | 24. Ks. Burczaniuk Piotr |
| 10. Ks. Bednarczyk Wojciech | 25. Ks. Burian Ryszard |
| 11. Ks. Białecki Tadeusz | 26. Ks. Burzec Stanisław |
| 12. Ks. Bielawski Józef | 27. Ks. Celiński Józef |
| 13. Ks. Bieńko Stanisław | 28. Ks. Chaber Zbigniew |
| 14. Ks. Bieńkowski Zbigniew | 29. Ks. Chełstowski Kazimierz |
| 15. Ks. Biernat Stanisław | 30. Ks. Chojniak Lucjan |

- | | |
|-------------------------------|---------------------------------|
| 31. Ks. Ciolek Czesław | 73. Ks. Jakoniuk Stanisław |
| 32. Ks. Czapski Jan | 74. Ks. Jaszczuk Krzysztof |
| 33. Ks. Czarnecki Stefan | 75. Ks. Jaworski Jan |
| 34. Ks. Dadas Stanisław | 76. Ks. Kalicki Jerzy |
| 35. Ks. Daniluk Marian | 77. Ks. Kalitka Henryk |
| 36. Ks. Daniluk Zbigniew | 78. Ks. Kamecki Adam |
| 37. Ks. Demiańczuk Henryk | 79. Ks. Kardas Henryk |
| 38. Ks. Domański Andrzej | 80. Ks. Kardas Piotr |
| 39. Ks. Domański Henryk | 81. Ks. Kardas Ryszard |
| 40. Ks. Domański Michał | 82. Ks. Karwacki Roman |
| 41. Ks. Domański Zdzisław | 83. Ks. Karwowski Stefan |
| 42. Ks. Drozd Henryk | 84. Ks. Karwowski Tadeusz |
| 43. Ks. Drozdek Henryk | 85. Ks. Kasprzycki Jerzy |
| 44. Ks. Dudek Zdzisław | 86. Ks. Kazimierczuk Jan |
| 45. Ks. Dudka Jan | 87. Ks. Klementowicz Sławomir |
| 46. Ks. Duklewski Andrzej | 88. Ks. Komar Kazimierz |
| 47. Ks. Dzięga Tadeusz | 89. Ks. Kornas Stefan |
| 48. Ks. Dzyr Stanisław | 90. Ks. Korszniewicz Kazimierz |
| 49. Ks. Faldowski Jarosław | 91. Ks. Kot Marek |
| 50. Ks. Filipiuk Andrzej | 92. Ks. Koziół Ryszard |
| 51. Ks. Filipiuk Eugeniusz | 93. Ks. Koziół Bogdan |
| 52. Ks. Franczuk Józef | 94. Ks. Krawczyk Bogdan |
| 53. Ks. Franczuk Marian | 95. Ks. Krawczyk Tadeusz |
| 54. Ks. Frąc Sylwester | 96. Ks. Krupa Henryk |
| 55. Ks. Gawałko Wojciech | 97. Ks. Kryński Piotr |
| 56. Ks. Gogłoza Jan | 98. Ks. Kucharczuk Aleksander |
| 57. Ks. Goławski Stanisław | 99. Ks. Kuć Władysław |
| 58. Ks. Górski Jerzy | 100. Ks. Kurek Jan |
| 59. Ks. Grabowiecki Stanisław | 101. Ks. Kurowski Jan |
| 60. Ks. Grochowski Jan | 102. Ks. Laszuk Antoni |
| 61. Ks. Grodek Janusz | 103. Ks. Lewczuk Stanisław |
| 62. Ks. Grondzik Walerian | 104. Ks. Lewczuk Tadeusz |
| 63. Ks. Grzelak Jarosław | 105. Ks. Lipniacki Mieczysław |
| 64. Ks. Hackiewicz Zbigniew | 106. Ks. Liwak Jan |
| 65. Ks. Hapon Krzysztof | 107. Ks. Lusawa Krzysztof |
| 66. Ks. Harazin Karol | 108. Ks. Łubik Mirosław |
| 67. Ks. Hawryluk Zbigniew | 109. Ks. Łuszczynski Mieczysław |
| 68. Ks. Hołda Franciszek | 110. Ks. Maciejewski Zbigniew |
| 69. Ks. Hołoweńko Henryk | 111. Ks. Madaliński Paweł |
| 70. Ks. Huszaluk Józef | 112. Ks. Madej Jan |
| 71. Ks. Izdebski Franciszek | 113. Ks. Maksymowicz Stanisław |
| 72. Ks. Izdebski Waldemar | 114. Ks. Małek Stanisław |

- | | |
|-----------------------------------|----------------------------------|
| 115. Ks. Marczuk Mieczysław | 157. Ks. Przybysz Antoni |
| 116. Ks. Matejuk Zdzisław | 158. Ks. Przywuski Adam |
| 117. Ks. Mateusiak Kazimierz | 159. Ks. Pyrka Marian |
| 118. Ks. Matuszewski Wojciech | 160. Ks. Raboszuk Jan |
| 119. Ks. Matyska Eugeniusz | 161. Ks. Rokita Feliks |
| 120. Ks. Maziejuk Czesław | 162. Ks. Rola Eugeniusz |
| 121. Ks. Michalak Bogusław | 163. Ks. Romaniuk Jan |
| 122. Ks. Michalczyk Romuald | 164. Ks. Ryciak Zygmunt |
| 123. Ks. Milczarczyk Mieczysław | 165. Ks. Rzeszotek Henryk |
| 124. Ks. Mironiuk Józef | 166. Ks. Sałaj Janusz |
| 125. Ks. Mironczuk Robert | 167. Ks. Sawczuk Roman |
| 126. Ks. Miszczuk Józef | 168. Ks. Sidorczuk Krzysztof |
| 127. Ks. Mitrzak Jarosław | 169. Ks. Siekierko Jan |
| 128. Ks. Młynarski Zdzisław | 170. Ks. Sieńczewski Bogusław |
| 129. Ks. Moreń Sławomir | 171. Ks. Skorodiuk Józef |
| 130. Ks. Mroczek Jan | 172. Ks. Skorodiuk Mieczysław |
| 131. Ks. Mucha Jacek | 173. Ks. Skwierczyński Krzysztof |
| 132. Ks. Mućka Krzysztof | 174. Ks. Sobieszek Marek |
| 133. Ks. Musiej Kazimierz | 175. Ks. Sobotka Józef |
| 134. Ks. Niedzielski Konrad | 176. Ks. Sopiński Stanisław |
| 135. Ks. Niepogodziński Stanisław | 177. Ks. Spólny Jan |
| 136. Ks. Niewiatowski Wacław | 178. Ks. Stachyra Stanisław |
| 137. Ks. Nowak Kazimierz | 179. Ks. Stańczuk Kazimierz |
| 138. Ks. Och Henryk | 180. Ks. Stańczuk Michał |
| 139. Ks. Olepiak Sławomir | 181. Ks. Stańczuk Mirosław |
| 140. Ks. Olszewski Andrzej | 182. Ks. Starega Stanisław |
| 141. Ks. Onufrejuk Janusz | 183. Ks. Sulich Antoni |
| 142. Ks. Orłowski Jan | 184. Ks. Syczewski Eugeniusz |
| 143. Ks. Ornat Jan | 185. Ks. Szajda Józef |
| 144. Ks. Pacak Stanisław | 186. Ks. Szajda Stanisław |
| 145. Ks. Patejuk Adam | 187. Ks. Szarek Edmund |
| 146. Ks. Pawelec Krzysztof | 188. Ks. Szlanta Marek |
| 147. Ks. Pawluczuk Stanisław | 189. Ks. Śliwowski Michał |
| 148. Ks. Pawluczuk Szczepan | 190. Ks. Tkaczuk Waldemar |
| 149. Ks. Pietruszka Antoni | 191. Ks. Toczyski Jan |
| 150. Ks. Pietrzak Mirosław | 192. Ks. Tomasiuk Tadeusz |
| 151. Ks. Płudowski Wincenty | 193. Ks. Tomczak Andrzej |
| 152. Ks. Potapczuk Janusz | 194. Ks. Trebnió Andrzej |
| 153. Ks. Proczek Władysław | 195. Ks. Turemka Adam |
| 154. Ks. Prokopiak Andrzej | 196. Ks. Wakulski Stanisław |
| 155. Ks. Proniewicz Wiesław | 197. Ks. Walczak Tomasz |
| 156. Ks. Prządka Henryk | 198. Ks. Wąsuszko Edmund |

- | | |
|------------------------------|-----------------------------|
| 199. Ks. Wasiluk Tadeusz | 210. Ks. Zabłocki Eugeniusz |
| 200. Ks. Wetoszka Henryk | 211. Ks. Zajko Stanisław |
| 201. Ks. Wiąckiewicz Modest | 212. Ks. Zaleszczyk Jan |
| 202. Ks. Wierzejski Henryk | 213. Ks. Zarzycki Emilian |
| 203. Ks. Wiszniewski Roman | 214. Ks. Zawadzki Tadeusz |
| 204. Ks. Wojteczuk Stanisław | 215. Ks. Zdunek Kazimierz |
| 205. Ks. Wojtkowicz Tadeusz | 216. Ks. Zielonka Zdzisław |
| 206. Ks. Wolski Janusz | 217. Ks. Zwierz Władysław |
| 207. Ks. Woroszyło Antoni | 218. Ks. Żelazo Andrzej |
| 208. Ks. Wyrzykowski Wiesław | 219. Ks. Żelisko Kazimierz |
| 209. Ks. Zabielski Piotr | 220. Ks. Żuk Henryk |

czerwiec 1995 r.

Początek rekolekcji: 26.VI.1995, godz. 10

Zakończenie rekolekcji: 28.VI.1995, godz. 16

- | | |
|----------------------------------|-----------------------------|
| 1. Ks. Aftyka Andrzej | 25. Ks. Duda Andrzej |
| 2. Ks. Anioł Marian | 26. Ks. Duda Stefan |
| 3. Ks. Antonowicz Adam | 27. Ks. Dybek Roman |
| 4. Ks. Antonowicz Marek (junior) | 28. Ks. Gałach Sylwester |
| 5. Ks. Banasiewicz Roman | 29. Ks. Gałązka Jarosław |
| 6. Ks. Banasiuk Andrzej | 30. Ks. Giersz Bronisław |
| 7. Ks. Boreta Andrzej | 31. Ks. Głasek Maciej |
| 8. Ks. Borkowski Jan | 32. Ks. Głębicki Zygmunt |
| 9. Ks. Brodawka Sławomir | 33. Ks. Głowa Wincenty |
| 10. Ks. Brzuskowski Zdzisław | 34. Ks. Głowacki Wiesław |
| 11. Ks. Buczyński Krzysztof | 35. Ks. Gorzala Mirosław |
| 12. Ks. Burkat Wojciech | 36. Ks. Grochowski Jerzy |
| 13. Ks. Cabaj Dariusz | 37. Ks. Groszek Sławomir |
| 14. Ks. Cakała Jerzy | 38. Ks. Gruza Tadeusz |
| 15. Ks. Charyton Bronisław | 39. Ks. Grzelak Robert |
| 16. Ks. Cholewa Grzegorz | 40. Ks. Grzesiak Jan |
| 17. Ks. Chomiuk Marek | 41. Ks. Grzymała Zbigniew |
| 18. Ks. Czarnocki Tomasz | 42. Ks. Haraszczuk Adam |
| 19. Ks. Czarnota Krzysztof | 43. Ks. Hryciuk Leszek |
| 20. Ks. Czech Jarosław | 44. Ks. Jagodziński Jacek |
| 21. Ks. Czyrka Krzysztof | 45. Ks. Jakubowicz Henryk |
| 22. Ks. Dąbrowski Alfred | 46. Ks. Janowski Jerzy |
| 23. Ks. Domański Jerzy | 47. Ks. Jaskiewicz Grzegorz |
| 24. Ks. Domański Piotr | 48. Ks. Jastrzębski Antoni |

49. Ks. Jastrzębski Stanisław
50. Ks. Juszczuk Eugeniusz
51. Ks. Juszczynski Adam
52. Ks. Juszczynski Czesław
53. Ks. Juszczynski Jarosław
54. Ks. Kalinka Jerzy
55. Ks. Kamiński Wojciech
56. Ks. Kania Andrzej
57. Ks. Kapitan Sławomir
58. Ks. Karbowski Dariusz
59. Ks. Kieliszek Andrzej
60. Ks. Klewek Karol
61. Ks. Kluska Stanisław
62. Ks. Konarski Edward
63. Ks. Kostecki Tomasz
64. Ks. Kot Tadeusz
65. Ks. Kowalski Tadeusz
66. Ks. Krasuski Adam
67. Ks. Krupski Mirosław
68. Ks. Kubel Piotr
69. Ks. Kublikowski Robert
70. Ks. Kujda Dariusz
71. Ks. Kujda Marek
72. Ks. Kukiel Marek
73. Ks. Kurianiuk Mirosław
74. Ks. Kurianowicz Stefan
75. Ks. Kuzawiński Józef
76. Ks. Lemieszek Andrzej
77. Ks. Lipiec Dariusz
78. Ks. Luszyk Jacek
79. Ks. Ługowski Sylwester
80. Ks. Majorek Artur
81. Ks. Maksymiuk Zbigniew
82. Ks. Malon Sławomir
83. Ks. Mańczyna Wiesław
84. Ks. Matejek Sławomir
85. Ks. Mączka Robert
86. Ks. Mich Bogusław
87. Ks. Mikulski Mieczysław
88. Ks. Mioduszewski Dariusz
89. Ks. Mitura Marian
90. Ks. Momont Kazimierz
91. Ks. Nazaruk Jacek
92. Ks. Netczuk Janusz
93. Ks. Nikoniuk Józef
94. Ks. Nowosielski Henryk
95. Ks. Odziemczyk Józef
96. Ks. Oleksiuk Franciszek
97. Ks. Oleszczuk Józef
98. Ks. Orkiszewicz Andrzej
99. Ks. Oskroba Piotr
100. Ks. Pacek Jan
101. Ks. Parafiniuk Dariusz
102. Ks. Paśniczek Tomasz
103. Ks. Pawlonka Michał
104. Ks. Pawluczek Romuald
105. Ks. Pawłowski Krzysztof
106. Ks. Pena Zygmunt
107. Ks. Pepa Eugeniusz
108. Ks. Pielak Piotr
109. Ks. Pietrzak Jerzy
110. Ks. Pińczuk Wiesław
111. Ks. Pocijok Mieczysław
112. Ks. Popławski Andrzej
113. Ks. Potapczuk Bogusław
114. Ks. Przybyłowicz Leszek
115. Ks. Rogoźnicki Mirosław
116. Ks. Rozbicki Paweł
117. Ks. Rozwadowski Michał
118. Ks. Semeniuk Mirosław
119. Ks. Semeniuk Witold
120. Ks. Sezoniuk Marek
121. Ks. Sidoruk Mirosław
122. Ks. Siedlanowski Andrzej
123. Ks. Sierpień Krzysztof
124. Ks. Sitarski Wiesław
125. Ks. Skolimowski Henryk
126. Ks. Skwierczyński Marek
127. Ks. Stepczuk Krzysztof
128. Ks. Strzałkowski Janusz
129. Ks. Sulej Sławomir
130. Ks. Sutryk Janusz
131. Ks. Sutryk Jarosław
132. Ks. Sydor Leon

- | | |
|--------------------------------|---------------------------------|
| 133. Ks. Szambora Zbigniew | 149. Ks. Wegiera Robert |
| 134. Ks. Szczepańczuk Zbigniew | 150. Ks. Wesołowski Krzysztof |
| 135. Ks. Szostakiewicz Jacek | 151. Ks. Wiatrak Paweł |
| 136. Ks. Szostek Andrzej | 152. Ks. Wielgosz Henryk |
| 137. Ks. Szulik Michał | 153. Ks. Witkowski Andrzej |
| 138. Ks. Szustek Henryk | 154. Ks. Wojewódzki Stanisław |
| 139. Ks. Szymoniuk Andrzej | 155. Ks. Wojteczuk Roman |
| 140. Ks. Szymuś Stanisław | 156. Ks. Wolanin Andrzej |
| 141. Ks. Szyprowski Zbigniew | 157. Ks. Zabiegałowski Sławomir |
| 142. Ks. Tendorf Włodzimierz | 158. Ks. Zadrożny Wojciech |
| 143. Ks. Turyk Tadeusz | 159. Ks. Zalewski Marek |
| 144. Ks. Uściński Krzysztof | 160. Ks. Zieliński Ireneusz |
| 145. Ks. Uzdowski Marek | 161. Ks. Zozula Andrzej |
| 146. Ks. Wałęciuk Leszek | 162. Ks. Żak Marek |
| 147. Ks. Wałek Krzysztof | 163. Ks. Żywczok Aleksander |
| 148. Ks. Wąsowski Włodzimierz | |

Księża, którzy nie zostali zaproszeni do odprawienia rekolekcji w Seminarium Duchownym, stosownie do Statutu Synodu Diecezjalnego 84,1° obowiązani są odprawiać co roku rekolekcje przez trzy dni w jednym z domów zakonnych w diecezji lub poza diecezją oraz złożyć w Kurii Diecezjalnej odpowiednie zaświadczenia (zob. Statut Synodu Diecezjalnego 72,1°).

Księża, którzy nie mogliby wziąć udziału w rekolekcjach w Seminarium Duchownym, powinni wcześniej zawiadomić Kurie Diecezjalną.

Do koncelebry należy wziąć ze sobą humerał, albę, pasek i stułę koloru białego.

Siedlce, 28.01.1995 r.

† Jan Mazur
Biskup Siedlecki

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

II POLSKI SYNOD PLENARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

26

Ks. Roman Karwacki

Pierwszy Polski Synod Plenarny o zasadach moralnych życia publicznego, społecznego i kulturalnego

Wielką nadzieję pokładano w Pierwszym Polskim Synodzie Plenarnym. Miał on wskazać skuteczne środki na ówczesne niedomagania i potrzeby. Biskupi

polscy zaznaczyli w Dekrecie promulgacyjnym tego Synodu, iż ustalono i skodyfikowano „te zasady, które w odnowionej Rzeczypospolitej miały ugruntować wiarę, utwierdzać obyczaje katolickie, usuwać nadużycia i w stosownej mierze ujednolicić kościelne życie kraju”.¹ W uchwałach synodalnych znajdują się wskazania doktrynalne i etyczne, które dotyczą — jak napisali w *Oređziu* biskupi polscy — „całego szeregu spraw bieżących, nawet takich, którymi się dotąd Synody nigdzie nie zajmowały”.²

1. Główne zagadnienia rzeczywistości polskiego życia

Do głównych zagadnień będących przedmiotem szczególnej troski Kościoła, wyrażonej w *Oređziu* przez biskupów należą: obrona wiary, rodzina, wychowanie i szkoła, życie publiczne, sprawy społeczne oraz życie kulturalne.

Obrona wiary, to zagadnienie, które w *Oređziu* biskupów wysuwa się na pierwszy plan i zajmuje dużo miejsca. Biskupi zaznaczają w *Oređziu*: „Z obowiązku pasterskiego musieliśmy przestrzec przed współczesnymi ruchami antyreligijnymi i antykościelnymi. Nie mogą uspić naszej czujności zapewnienia, że w Polsce walki z katolicyzmem nie ma. Ta walka wre, nieraz otwarta, często maskowana, niekiedy przyciszona, zawsze nieustępliwa. Więc walczą z wiarą komunizm i socjalizm i wszelkie te kierunki ideowe, które się na materializmie zasadzają. Walczą programowo i walczyć będą, dopóki od materii nie wzniosą się do Boga, dopóki nie przejdą od natury do Objawienia, a ideału człowieka kolektywistycznego nie zastąpią ideałem człowieka społecznego. Walczą propagandą bezbożnictwa i materializmu, walczą złudą raju sowieckiego, utożsamieniem Kościoła z faszyzmem i z wrogiem świata pracy. Walczą z wiarą, a walczą zwykle w tajnym sprzysiężeniu wolnomularstwo i wolnomyslicielstwo. Walczą o wiadome programy masońskie, które urzeczywistnić pragną na gruzach wiary. Z tej strony napotyka Kościół te przeszkody, które mu jakaś niewidzialna ręka stawia, rzucając mu to tu to tam kłody pod nogi. Stąd to wołanie zakulisowe o szkołę bez nauki religii, o złamanie rzekomego wszechwładztwa kleru, o nadzór państwowy nad Kościołem i jego instytucjami. Stąd to bezimienne domaganie się zniesienia kościelnych zakładów opiekuńczych i katolickich stowarzyszeń dobroczynnych, odebrania zakonnych szpitali i fundacyj kościelnych. Stąd pokątne judzenie na zrzeczenia kościelne i Akcję Katolicką. Stąd arcymasońskie żądanie zerwania konkordatu i rozdziału Kościoła od Państwa. Stąd propaganda etyki świeckiej. Stąd dążenie do wypierania Kościoła z życia publicznego i do takiego ograniczenia jego wpływów, iżby poza dziedziną wewnętrznego ascezy nie miał możliwości od-

¹ *Primum Concilium Plenarium Polonicum. Decreta*, Poznań 1937, s. 5.35.

² *Pierwszy Polski Synod Plenarny wraz z oređziem Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych w sprawie uchwał tegoż Synodu*, Lublin 1939, s. 48.

działywania na ducha narodu i był wyłączony nawet od moralnego związku z życiem zbiorowym, społecznym, politycznym. Stąd próby kłócenia Kościoła z Państwem, kompromitowania hierarchii i jej powagi. Stąd hasło wolności sumienia, pojmowane jako zasada nie pozwalająca Kościołowi opierać się deprawacji sumień. Stąd pokrewne hasło tolerancji religijnej, według którego Kościół katolicki w Polsce miałby być zrównany z pierwszą lepszą sektą. Stąd wmawianie, jakoby tylko ludzie bez wiary, socjaliści, wolnomyslnicy mogli być patriotami. Stąd ta postawa, według której antyklerykalizm uchodzi w pewnych grupach za dobry ton i za towarzyską legitymację. (...) Realizując chrześcijaństwo, scementujemy jedność narodu i uchronimy go od zagłady rodzimej kultury”³.

Rodzina to kolejne zagadnienie poruszone w *Oreǳiu*. Jest ona przedmiotem ogromnej troski Synodu Plenarnego. Biskupi wskazują na konkretne zagrożenia: „Niestety, już i do świętości rodzinnych wtarga pogaństwo; bezczeszcząc je haniebnie. Przygasają ogniska domowe. Hasła swobody i użycia burzą polski dom. Stosunki społeczne, warunki mieszkaniowe, bezrobocie łamią żywotność plemienną. Wzywamy was do ratowania rodziny. Strzeżcie jej ducha katolickiego! (...) Miejcie małżeństwo i rodzinę w religijnym poszanowaniu. Niech zupełnie odpłynie zatruta, gorsząca fala rozwodów. Domagajcie się ustawy małżeńskiej, zgodnej z zasadami wiary. Żądajcie, by ustawodawstwo otoczyło rodzinę skuteczną opieką. Stójcie na straży czystości pożycia małżeńskiego. Przecistawiajcie się propagandzie błędnych pojęć o małżeństwie, niemoralnemu ograniczeniu potomstwa (...). Przywróćcie w swych domach dawny zwyczaj, zgodnie z którym rodzice odmawiali pacierz codzienny wspólnie z dziećmi. A w przebudowie stosunków społecznych dążcie do tego, by warunki mieszkaniowe i sprawiedliwa płaca umożliwiły także biedniejszym warstwom wyprowadzenie rodziny z moralnego i materialnego przesilenia”⁴.

Wychowanie i szkoła to następne ważne zagadnienie poruszone w *Oreǳiu*: „Nie mogliśmy pominąć milczeniem zagadnienia wychowania i szkoły. (...) Napór nowego pogaństwa na szkołę był widoczny, a jego wpływy wysoce szkodliwe. Chciano szkołę zupełnie zeświecczyć, usunąć z nauki pierwiastki Boże, wyłączyć z podręczników myśl religijną. Dążono do wykreślenia z programów szkolnych nauki religii i do zupełnego oddzielenia szkoły od wychowawczych wpływów Kościoła. Zwalczano praktyki religijne młodzieży szkolnej i jej organizacje kościelne. Wprowadzano koedukację nawet tam, gdzie była niepożądana i szkodliwa. W zrzeszeniach młodzieży, w jej pismach, na jej letniskach szerzono niechęć i uprzedzenie do duchowieństwa, zubożenie religijne i swobodę obyczajów. Powstawały stąd szkodliwe dla wychowania napięcia, bo rodzina słusznie i z obowiązku stawiała w obronie duszy swych dzieci. Musiało

³ Tamże, s. 48n.

⁴ Tamże, s. 50.

też dojść do nieporozumień z hierarchią kościelną tym więcej, że pewne czynniki pchały szkołę i nauczycielstwo do otwartej walki z Kościołem. Nie ostatnią rolę odgrywały w tej akcji laicyzujące czynniki, które były opanowały kierownictwo Związku Nauczycielstwa Polskiego. (...) Aby się dokonało całkowite oswobodzenie duszy polskiej od tego groźnego upiora, Synod Plenarny nakazuje dalszą czujność i akcję. Sumiennym zaś rodzicom i tym zasłużonym szeregom dzielnych nauczycieli, którzy szczytnie pojmując i pełniąc wzniosłe posłannictwo wychowawcze, w harmonijnej współpracy z Kościołem, Państwem i rodziną rozwijają w młodym pokoleniu wiarę, zdrowego ducha, patriotyzm, myśl bystrą i fizyczną tężyznę, wyrażamy swą wielką wdzięczność i uznanie”.⁵

Życie publiczne — tu także pojawiają się poważne zagrożenia, obok których biskupi nie mogą przejść obojętnie. W *Oređziu* napisali bowiem: „Obok kryzysu ustrojowego polityka współczesna narodów przechodzi przesilenie moralne, polegające głównie na tym, że życie zbiorowe oderwano od wiecznych praw moralnych. Wykreślono z niego imię Boga, a do wartości państwowo-twórczych przestano zaliczać religię. Najmocniej zaznaczył się zanik człowieka religijnego w polityce powojennej. Tą drogą doszedł świat współczesny do państwowości bez treści etycznej. Formie zbiorowego życia, technice państwowej, ustrojom poświęca się wiele trudu i zabiegów, ale zwykle w oddzieleniu od ducha, od powagi moralnej, od tego autorytetu, który jest wyrazem prawdy. Stąd to rozwiązywanie wszystkiego środkami siły, a w dalszym następstwie potrzeba zupełnego oparcia o przemoc. Konieczność to fatalna! Do wstrząsów doprowadzą systemy polityczne, które wymagają, by człowiek im się zapisał bez zastrzeżeń, z duszą i ciałem, by im podporządkował ślepo swe myśli, przekonania, wierzenia, zasady etyczne i sumienie, wyrzekając się swych praw człowieczych, a nawet swojego doczesnego i wiecznego przeznaczenia osobistego. (...) Katolicyzm posiada najszlachetniejszą etykę życia zbiorowego, opartą na naturze ludzkiej i na prawie Bożym”.⁶

Sprawy społeczne są ściśle związane z życiem publicznym. Chodzi bowiem o ustrój społeczny, oparty na sprawiedliwości społecznej i miłości chrześcijańskiej. W *Oređziu* biskupi napisali: „Kościół stoi na stanowisku konieczności przebudowy obecnych stosunków społecznych i nie jest prawdą, jakoby się solidaryzował z formami, które się przeżyły i muszą ulec zmianom. Dzisiejsze stosunki, jako wynik chybionego rozwoju socjalnego i ekonomicznego ostatnich wieków, zawierają pierwiastki niesprawiedliwości i zguby, których nie wolno utrzymywać, ani autorytetem Kościoła pokrywać. Nie byłoby zgodne z chrześcijaństwem nie chcieć przyłożyć ręki do naprawy społecznej, aż z nadto uzasadnionej choćby bezrobociem, bezdomnością, proletariatem robotniczym i wiejskim, zachwianiem instytucji rodzinnej przez nieludzkie warunki bytowania, skar-

⁵ Tamże, s. 50n.

⁶ Tamże, s. 51n.

leniem wielkiej części młodego pokolenia wskutek nędzy, odsuwaniem się od wiary i wydaniem na łup wywrotowej propagandy tych mas, które postradały możliwość i nadzieję człowieczego życia”.⁷

Życie kulturalne nie uchodzi uwagi troski biskupów: „Wreszcie pragniemy jednym słowem uwypuklić postanowienia synodalne, dotyczące prasy i kultury katolickiej. (...) Synod Plenarny wzywa was do czytania katolickiej książki, katolickiej prasy, katolickiego pisma literackiego. Dziedzinę kultury zdobyć musimy wytrwałym wysiłkiem. Talenty, pisarze, poeci, artyści, krytycy, redaktorzy katolicy niech przywracają chrześcijańskiego ducha twórczości kulturalnej, a społeczeństwo niech ich popiera, odwracając się od tego, co mimo innych zalet jest demoralizacją duszy polskiej, szerząc niezgodny z chrześcijańskim poglądem na świat, na człowieka, jego obowiązki i prawa”.⁸

2. Uchwały synodalne

Zasadom moralnym życia publicznego, społecznego i kulturalnego poświęcony jest w dekretach synodalnych jeden rozdział (VI) zawierający sześć uchwał (od 70 do 75). Z treścią tego rozdziału łączy się następny (VII) o pismach i wydawnictwach katolickich zawierający pięć uchwał (od 76 do 80).

Na szczególną uwagę zasługuje treść następujących uchwał:

„Uchwała 70. § 1. Katolicy powinni zapoznawać się z katolickimi zasadami moralnymi życia publicznego i być ich zdecydowanymi rzecznikami w teorii i praktyce.

§ 2. Zarówno duchowieństwo jak i katolicy świeccy lojalnie spełniać będą obowiązki obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z etyką katolicką, okazując należne poszanowanie prawowitym władzom i zachowując ustawy.

§ 3. Przeciwwstawiać się należy błędnym doktrynom politycznym, według których wszystkie dziedziny życia powinny być poddane władzy i kontroli państwa, tak iżby mu podlegały nawet sprawy sumienia, władza Kościoła katolickiego oraz wszystkie bez wyjątku prawa tak jednostek jak rodzin i społeczeństwa.

Uchwała 72. Katolicy, spełniając wobec swego narodu służbę solidarności narodowej, krzewienia kultury rodzimej i, w miarę sił, pomnażania dobrobytu własnego narodu, powinni się pilnie wystrzegać błędów szowinizmu nacionalnego i zwalczać napór pogańskiego rasizmu.

Uchwała 74. Katolicy powinni brać jak najliczniejszy udział w kształtowaniu i naprawie stosunków społecznych według zasad sprawiedliwości i miłości, usuwając nienawiść i walkę klasową, oraz ułatwiając wszystkim uzyskanie pracy i możliwość odpowiedniego bytu. Między innymi dążyć należy do tego, by się w duchu społecznych zasad katolickich układały stosunki pomiędzy pracodaw-

⁷ Tamże, s. 52-54.

⁸ Tamże, s. 54.

cami i pracownikami, by usunięto bezrobocie i bezdomność i by poprawiono ciężkie warunki wsi, robotników i proletariatu.

Uchwała 76. § 2. Poszczególni Biskupi dążyć będą do utworzenia w swych diecezjach funduszu prasowego celem popierania i rozpowszechniania wydawnictw katolickich.

Uchwała 78. Przy każdym kościele parafialnym należy urządzić sprzedaż książek i pism duchem katolickim owianych.

Uchwała 80. Synod Plenarny nakazuje większą ostrożność i ścisłość przy udzielaniu pozwolenia na drukowanie książek, broszur i innych wydawnictw. Na cenzorów zaś nakłada obowiązek odmawiania „nihil obstat” nie tylko książkom i pismom o treści w czymkolwiek niezgodnej z nauką Kościoła, lecz i tym publikacjom, które mogą skądinąd wywołać zgorszenie, budzić niepokój, lub podawać sprawę katolicką w pogardę”.⁹

Kolejne rozdziały dekretów synodalnych dotyczą misyjnej działalności Kościoła, kultu, nauczania oraz majątkowych spraw kościelnych i sądownictwa kościelnego.¹⁰

27

Ks. Roman Karwacki

In persona Christi Capitis

Sakrament święceń daje pełnomocnictwo w potrójnym urzędzie Jezusa Chrystusa. Tak więc posłannictwo urzędu kościelnego, opiera się na posłannictwie danym przez Jezusa Chrystusa, a nie na delegowaniu przez wspólnotę. W kościelnym posługiwaniu kapłana jest obecny sam Chrystus jako Głowa swojego Ciała, Kościoła, Pasterz swojej owczarni, Najwyższy Arcykapłan odkupieńczej ofiary i Nauczyciel prawdy.¹

Na mocy sakramentu święceń kapłan działa „w zastępstwie Chrystusa Głowy (*in persona Christi Capitis*)”.² W zakresie swej władzy wykonuje urząd Chrystusa Głowy i Pasterza (*munus Christi Capitis et Pastoris*).³ Przyjmujący sakrament święceń przejmuje w sposób szczególnie i dostrzegalny rolę samego Chrystusa Nauczyciela, Pasterza i Kapłana oraz w Jego zastępstwie (*in eius persona*) działa.⁴

⁹ *Primum Concilium Plenarium Polonicum*. dz. cyt., s. 19-21.51-52.

¹⁰ Tamże, s. 21-32.53-64.

¹ *Katechismus der Katholischen Kirche*, n. 1548.

² Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 2.

³ Tamże, n. 6.

⁴ Tenże, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 21.

Przyjmujący sakrament święceń „dzięki władzy świętej, jaką się cieszy, kształci lud kapłański i kieruje nim, sprawuje w zastępstwie Chrystusa (...) Ofiarę Eucharystyczną i składa ją Bogu w imieniu całego ludu; wierni zaś na mocy swego królewskiego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii; pełnią też to kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość”.⁵ Świętą Osobę Jezusa Chrystusa, Kapłana, reprezentuje Jego sługa. Staje się on poprzez święcenia kapłańskie podobny do Najwyższego Kapłana, posiada władzę, aby mocą i w miejscu Osoby Chrystusa samemu działać (*virtute ac persona ipsius Christi*).⁶ Jezus Chrystus jest źródłem wszelkiego kapłaństwa. Kapłan Starego Przymierza był zapowiedzią Jezusa Chrystusa. Natomiast kapłan Nowego Przymierza działa mocą i w imieniu Jezusa Chrystusa.⁷ Kapłan prawdziwie działa mocą Chrystusa (*Sacerdos vice Christi vere fungitur*).⁸ Kapłan Nowego Przymierza uczestnicząc na swoim stopniu święceń w urzędzie jedynego pośrednika Jezusa Chrystusa (1 Tm 2,5) sprawuje święty urząd przede wszystkim w kulcie czy w uczcie eucharystycznej, działając w zastępstwie (*in persona*) Chrystusa.⁹

Obecność Chrystusa w pełniącym posługę święceń nie oznacza, że nie mają się go ludzkie słabości: żądza panowania, błąd, czy nawet grzech. Moc Ducha Świętego nie poręcza wszystkich czynów przedstawiciela urzędu kościelnego jednakowo. Podczas sprawowania sakramentów św. dana jest rękojmia, że grzeszność udzielającego, nie może przeszkodzić owocom łaski. Jest jednak wiele innych działań, przy których ludzkie cechy przedstawiciela urzędu kościelnego pozostawiają ślady, które nie zawsze są znakami wierności Ewangelii, a co za tym idzie, mogą szkodzić apostołskiej płodności Kościoła.¹⁰

Kapłaństwo jest służebne. „Urząd zaś ten, który Pan powierzył pasterzom ludu swego, jest prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie świętym «diakonią», czyli posługiwaniem (Dz 1,17.25; 2I,19; Rz 11,13; 1 Tm 1,12)”.¹¹ Jest on całkowicie dla Chrystusa i dla ludzi. Zależy całkowicie od Chrystusa i Jego jedynego kapłaństwa, a został ustanowiony dla pożytku człowieka i wspólnoty Kościoła. Sakrament święceń udziela „świętej władzy”, która nie jest żadną inną, jak tylko władzą Chrystusa. Wykonywanie tej władzy jest ukierunkowane na wzór Chrystusa, który umiłował do końca i był sługą

⁵ Tamże, n. 10.

⁶ *Katechismus der Katholischen Kirche*, n. 1548.

⁷ Św. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* III. q.22, a.4.

⁸ Św. Cyprian, *Epist.* 63, 14: PL 4, 396.

⁹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 28; por. tenże, Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus*, n. 11.

¹⁰ Zob. *Katechismus der Katholischen Kirche*, n. 1550.

¹¹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, n. 24.

wszystkich (por. Mk 10,43-45).¹² „Słusznie więc — jak pisze św. Jan Chryzostom — nazwał Pan opiekę nad owieczkami dowodem miłości względem Niego”.¹³ Sobór Watykański II uczy, iż „prezbiterów konsekruje Bóg przez posługę biskupa, by stawszy się w specjalny sposób uczestnikami kapłaństwa Chrystusowego, w sprawowaniu świętych czynności działali jako słudzy Tego, który w liturgii wykonuje stale dla nas swój urząd kapłański przez swego Ducha”.¹⁴

POMOCE DUSZPASTERSKIE

28

Ks. Eugeniusz Matyska

Apostolski wymiar Sakramentu Pojednania

Pragnę wyjaśnić obrzędy Sakramentu Pojednania pod kątem ich apostołskości. Za podstawę biorę obrzędy pokutne, dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, zatwierdzone przez papieża Pawła VI 2 grudnia 1973 r. (Wyd. św. Jacka, Katowice 1981). Jako podstawowe źródło do napisania niniejszego artykułu biorę adhortację apostolską *Reconciliatio et Poenitentia* papieża Jana Pawła II i dokumenty Soboru Watykańskiego II. Adhortację powyższą papież skierował do episkopatu, duchowieństwa i wiernych po zakończeniu synodu biskupów na temat pojednania i pokuty w dzisiejszym posłannictwie Kościoła. Wybór tego tematu na synod Ojciec święty uzasadnia w swojej przedmowie do adhortacji następującymi powodami: grzech rozbija człowieka i całą ludzkość. Grzech jest raną w duszy człowieka i powoduje ogromne pęknięcie w jedności świata.¹ Grozi nuklearna wojna, szerzy się głód, narkomania, pijaństwo. Pojednanie człowieka z Bogiem i ludźmi jest sprawą palącą i niecierpiącą zwłoki. Grzech musi być całkowicie wykorzeniony. Nawrócenie i pojednanie są ściśle z sobą związane. Osobiste nawrócenie jest konieczne do zgody między innymi ludźmi.² Znakiem tego nawrócenia jest sakrament pokuty, czyli pojednania. Dzisiaj mówi się raczej *pojednania*, ale pokuta jest nieodzownie potrzebna.

Artykuł niniejszy składa się z dwóch rozdziałów: 1. Co oznacza *apostołskość*?, 2. Jak ta apostołskość wyrażona jest w obrzędzie Sakramentu Pojednania. W zakończeniu przedstawię praktyczne wnioski.

¹² *Katechismus der Katholischen Kirche*, n. 1551.

¹³ Św. Jan Chryzostom, *De sacerdotio*, 2, 4: PG 48, 635 D; por. J 21,15-17.

¹⁴ Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, n. 5.

¹ Por. Adhort. apost., w: WDP 1985, nr 3-4, s. 66-68.

² Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes*, n. 71.

1. Apostolskość Kościoła

Sobór Watykański II w dekreście o apostołstwie świeckich poucza, że „Kościół powstał do życia w tym celu, by szerzyć Królestwo Chrystusowe po całej ziemi ku chwale Ojca, uczynić wszystkich ludzi uczestnikami zbawczego odkupienia i by przez nich skierować cały świat rzeczywiście do Chrystusa. Wszelka działalność Ciała Mistycznego zmierzająca do tego celu nazywa się apostołstwem, które Kościół sprawuje poprzez wszystkie swoje członki, jednak na różne sposoby — bowiem powołanie chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa”.³

Tenże Sobór w Konstytucji dogmatycznej o Kościele stwierdza: „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”.⁴ Kościół zgodnie z naturą swoją, zapowiedzianą w Starym Testamencie, a zrealizowaną w Nowym Testamencie przez Chrystusa Założyciela jest Jego owczarnią, rolą uprawną, winnicą wyborną, budowlą Bożą, świątynią świętą, nowym Jeruzalem, naszą Matką, Ciałem Mistycznym, Oblubienicą Niepokalanego Baranka, Ludem Bożym.⁵ Choć Chrystus Pan jest „święty, niewinny i niepokalany”,⁶ to Jego Kościół będący w drodze do nieba posiada w swoim łonie nie tylko świętych, ale i grzeszników, którzy ustawicznie potrzebują oczyszczenia swego i odnowienia przez pokutę.⁷ Ochrczeni powołani do nowego życia i odrodzeni przez Ducha Świętego mają obowiązek trwać na modlitwie, chwalić Boga, samych siebie składać w ofierze i czynić tylko to, co się Bogu podoba. Słowem i czynem wszędzie mają dawać świadectwo Chrystusowi, że do Niego należą.⁸ Pan Jezus, dając ludziom dobrej woli łaskę wiary, nadziei i miłości, pragnie z nich uczynić jedną rodzinę Bożą. „Aby byli jedno, jak my jedno jesteśmy”.⁹ Bóg bogaty w miłosierdzie w Osobie Syna swojego ustawicznie działający ustanowił Sakrament Pojednania, aby nawracającego się grzesznika pojednać z sobą i Kościołem.¹⁰ Znakiem tego pojednania jest Komunia św.¹¹ Wszyscy, zarówno duchowni, jak i świeccy mają obowiązek korzystać z tego sakramentu, albowiem św. Jan Apostoł pisze: „Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej

³ Da 2.

⁴ KK 1.

⁵ Por. KK 6.

⁶ Hbr 7,26.

⁷ Por. KK 8.

⁸ Por. KK 10.

⁹ J 11,52.

¹⁰ Por. KK 11.

¹¹ Por. Tamże.

nieprawości”.¹² Nie może człowiek apostołować, gdy sam jest chory i potrzebuje lekarza. Oddziaływać trzeba w Duchu Świętym na swoich domowników, sąsiadów, współpracowników, na katolików i na tych, „którzy, będąc ochrzczeni, noszą zaszczytne imię chrześcijan, ale nie wyznają całej wiary, lub nie zachowują jedności, wspólnoty, pod zwierzchnictwem Następcy Piotra”.¹³ Wszyscy w sposób ustanowiony przez Chrystusa powinni zjednoczyć się w jednej trzodzie i pod jednym Pasterzem.¹⁴ Aby to osiągnąć Kościół Matka ustawicznie zachęca „synów swoich do oczyszczania się i odnawiania, żeby znamię Chrystusa jeszcze mocniej jaśniało na obliczu Kościoła”.¹⁵ Każdy uczeń Jezusa „ma obowiązek szerzenia wiary i udoskonalania wszelkiego dobra a to ku zawstydzeniu szatana i dla szczęścia człowieka”.¹⁶ „Z niezbadanej i łaskawej tajemnicy Bożego zrządzenia ludzie są połączeni z sobą nadprzyrodzoną więzią, w skutek czego grzech jednego szkodzi także wszystkim, podobnie jak świętość jednego przynosi dobrodziejstwa wszystkim”.¹⁷

2. Jak jest wyrażona apostołskość w obrzędzie Sakramentu Pojednania

Dawna formuła rozgrzeszenia brzmiała: „Pan nasz Jezus Chrystus niech cię rozgrzeszy, a ja powagą Jego rozgrzeszam cię od wszelkich więzów ekskomuniki i interdyktu, o ile pozwala mi moja władza i wymaga twoja potrzeba. Następnie ja ciebie rozgrzeszam z grzechów twoich w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.¹⁸ Formuła ta była bardzo jurydyczna i nie liczyła się z ogólnie panującą rzeczywistością. Stosowało się ją nawet względem dzieci.

Obecna formuła przygotowana przez Kongregację Kultu Bożego, a zatwierdzona przez papieża Pawła VI 2 grudnia 1973 r. brzmi: „Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą — przez śmierć i zmartwychwstanie Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów niech ci udzieli przebaczenia i pokoju przez posługę Kościoła. I ja odpuszczam tobie grzechy w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”.¹⁹ Formuła ta w przeciwieństwie do dawnej ma charakter wybitnie duszpasterski i trynitarny. Wspomniane jest miłosierdzie Ojca, który przywołuje do siebie marnotrawnego syna. Wspomniana jest zapłata naszego zbawienia, mianowicie śmierć i zmartwychwstanie Syna Bożego, a wreszcie wymieniony jest Duch Święty, zesłany przez Ojca dla odpuszczenia grzechów. Grzesznik wraca do Ojca i Syna i Ducha Świętego,

¹² 1 J 1,8.

¹³ KK 15.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ KK 17.

¹⁷ Paweł VI, Konst. apost. *Idulgentiarum doctrina* (1.01.1967), nr 4: AAS 59(1967) s. 9.

¹⁸ *Rytuał Rzymski*, Katowice 1963, s. 62.

¹⁹ *Obrzędy pokuty*, Katowice 1981, s. 40.

a powrót ten dokonuje się przez posługę Kościoła. Nie jest tu wymieniany kapłan spowiednik, ale cały Kościół, który otacza penitenta, jako swoje dziecko, najczulszą opieką i wyprasza mu łaskę przebaczenia.

Podczas rekolekcji zaleca się nabożeństwa pokutne, składające się z czytania Pisma św., rozważań Słowa Bożego, z modlitw, które mogą pobudzić do głębszego żalu i skuteczniejszego sakramentu.²⁰ Człowiek ważnie rozgrzeszony doznaje wewnętrznego pokoju, radości, a tym pokojem i radością obdziela swoją rodzinę i innych. Penitent usłyszawszy rozgrzeszenie dopowiada: Amen, co znaczy: niech się tak stanie. Razem ze spowiednikiem wychwala miłosierdzie Boże.

Wnioski praktyczne

Z Sakramentu Pojednania obowiązkiem jest korzystać, ilekroć człowiek popełni grzech ciężki. W Kodeksie Prawa Kanonicznego czytamy: „Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierny świadomy grzechu ciężkiego dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem”.²¹

W innym jednak kanonie Kościół zaleca wiernym, aby wyznawali także grzechy lekkie.²² Bać się bowiem trzeba nie tylko lwa, ale także liszek, które całe drzewo potrafią огоłocić z liści. Stąd z Sakramentu Pojednania należy korzystać często.

Sakrament ten jest szczególnym przygotowaniem do szczęśliwej śmierci. Człowiek spotyka się z Jezusem miłosiernym, aby Go ujrzeć w niebie. Do tego spotkania trzeba się dobrze przygotować — w żalu i pokucie. Spowiednik po rozgrzeszeniu mówi: „Wysławiajmy Pana, bo jest dobry” — a penitent dopowiada: „Bo na wieki miłosierdzie Jego”. Rozgrzeszony ma szczególny obowiązek głosić dobroć Boga. „Pan odpuścił ci grzechy. Idź w pokój”.

Bądź apostołem pokoju, którego źródłem jest Chrystus. To jest twój apostołat.

NEKROLOGI

29

Ks. Stanisław Szymon Jurzysta (1913-1992)

W niedzielę, 27 września 1992 roku odszedł do Pana ks. kan. dr Stanisław Jurzysta. Gdy mam pisać o Zmarłym, jestem świadom, że: 1. każdy człowiek jest

²⁰ Tamże, s. 31-32.

²¹ KPK, n. 960.

²² Tamże, n. 988 § 2.

kimś niepowtarzalnym; 2. każdy ma ważne zadanie do spełnienia, jakich nikt inny nie spełni; 3. każdego da się zastąpić, ale nikogo nie da się powtórzyć; 4. każdy jest tajemnicą, do której klucz ma tylko Bóg.

Ks. kan. Stanisław Jurzysta urodził się 10.10.1913 roku w Swatach, par. Ryki. W rodzinnej wsi kończy cztery klasy, a dalszą Szkołę Podstawową kończy w Rykach. 1 września 1928 roku wstępuje do Wyższego Gimnazjum Biskupiego w Siedlcach. W 1933 roku uzyskuje świadectwo dojrzałości i tego samego roku wstępuje do Seminarium Duchownego w Janowie Podlaskim. Jest cichy, pilny i koleżeński. Niedługo (w grudniu) zapada na zdrowiu i przez dwa lata leczy się. W 1935 roku wraca do Janowa i kontynuuje studia seminaryjne. 9 lutego 1941 roku otrzymuje święcenia kapłańskie, a 16 lutego odprawia Mszę św. prymicyjną w Rykach. Jest wojna. Młody ks. Stanisław rozpoczyna pracę kapłańską w Stoczku Węrowskim, gdzie proboszczem jest ks. Jakub Oleksy, a administratorem ks. Józef Michaluk. Ksiądz wikariusz zamieszkuje w małym pomieszczeniu w domu prywatnym. Jest gorliwy i dzielny. Nie zraża się epidemią tyfusu, ani innymi trudnościami. 10 marca 1942 roku zostaje przeniesiony na wikariat do Trzebieszowa i zamieszkuje w jednym pokoju z drugim wikariuszem ks. Wacławem Pieniakiem, bo plebanie i wikariat zajmuje Gestapo. 15 marca 1944 roku przeniesiony na wikariat do Parczewa, a 6 września otrzymuje samodzielną placówkę, filię duszpasterską Rozkopaczew. Warunki są tu bardzo trudne. Brak dróg. Ks. Jurzysta organizuje Szkołę Podstawową i sam uczy religii i kilku innych przedmiotów. Organizuje życie religijne.

W 1945 roku ks. Jurzysta uzyskuje pozwolenie od Władz Diecezjalnych na odbywanie studiów na KULu. Cztery dni w tygodniu jest na uczelni, a resztę w parafii. Często przyjeżdża codziennie na noc do Rozkopaczewa, gdzie oczekuje go staruszka matka. Wszystkie podróże odbywa rowerem. W trzecim roku studiów uzyskuje magisterium z Prawa Kanonicznego, a 4 czerwca 1949 roku doktorat. 15 października 1949 r. zostaje proboszczem w Woli Osowińskiej. Warunki pracy nie są tu łatwe. Kościół mały. Plebania daleko od świątyni, ale ks. Stanisław jest zadowolony. Nie traci kontaktu z KULem. Za zgodą Księdza Biskupa Ordynariusza studiuje prawo cywilne. 22 kwietnia 1952 roku zostaje proboszczem i dziekanem w Terespolu. Spotyka się tu z Polakami przybywającymi z Buga do Polski. Pomaga im znaleźć pracę i mieszkania. W ojczyźnie nasila się prześladowanie Kościoła. W więzieniu przebywa Prymas Polski. Gorliwość duszpasterska księdza Jurzysty nie podoba się władzom komunistycznym. Zaczyna się wieloletni okres prześladowań. 10 października 1965 r. dochodzi do procesu w Lublinie „w sprawie szkodliwej dla Państwa działalności ks. Stanisława Jurzysty, administratora parafii Terespol nad Bugiem... polegającej na wytwarzaniu niewłaściwej atmosfery wśród społeczeństwa miasta Terespolu i osób przejeżdżających przez miasto...”. Ksiądz Jurzysta jest prostolinijny, nigdy nie idzie na kompromis, brzydzi się zdrajcami. Czasami

nawet jawnie i publicznie wyraża swoją dezaprobatę wobec takich braci. Wszystkie siły i czas poświęca duszpasterstwu. Nauczca religii w wielu punktach katechetycznych. Osobiście przez całe lata przygotowuje dzieci do I Komunii św. Jest skromny, a jednocześnie wymagający od siebie, współpracowników i parafian. Władza Diecezjalna w uznaniu zasług 25.10.1965 roku obdarza go godnością kanonika honorowego Kapituły Katedralnej w Siedlcach. Po 24 latach pracy w parafii Terespol, 18 sierpnia 1972 roku zostaje proboszczem i dziekanem parafii katedralnej w Siedlcach. 18.09.1976 roku przenosi się na placówkę w Żelechowie. Pracę rozpoczyna od parafialnych Misji świętych. Przykrywa kościół blachą miedzianą. W odległej wsi Wola Zadybska organizuje Mszę św. w niedzielę i święta, przy wielkim sprzeciwie władz państwowych. Trzeba przyznać, że nigdy nikogo nie zgorszył. Zabiegał o trzeźwość i wiele się modlił. Gdy interesanci prosili o coś, czego nie mógł spełnić, spokojnie wyjaśniał, a później wyjmował różaniec i modlił się. Ks. Jurzysta kochał Kościół i kapłanów. 15 lipca 1986 r. przesyła pismo do księdza Biskupa Ordynariusza przedstawiając trzech kandydatów na wiceproboszcza, a kiedy ten przybywa, cieszy się jego pracą, nie utrudnia mu pracy, w miarę sił pomaga. Do końca będzie prawdziwym ojcem i przyjacielem następcy i współpracujących kapłanów. Całym sercem kocha Mszę św., która jest dla niego największą Tajemnicą Miłości Boga. Gdy ustaną siły, z trudem jeszcze będzie szedł do ołtarza. 9 lutego 1991 roku w cudowny sposób Pan Bóg pozwolił mu wstać z łóżka na złoty Jubileusz Kapłaństwa. Mszę św. celebryje w towarzystwie Księdza Biskupa Ordynariusza Jana Mazura i Księdza Biskupa Wacława Skomoruchy, swego kolegi i przyjaciela. Na uroczystości przybyli liczni przyjaciele duchowni i świeccy. Czas po złotym Jubileuszu, to okres okrutnej i bolesnej choroby. Znosi ją godnie, z poddaniem się Bogu i Matce Najświętszej, do której przez całe życie miał głębokie nabożeństwo. 18 czerwca 1992 roku, w Boże Ciało, schorowany przychodzi do kościoła przed Sumą i z płaczem mówi, że pragnie się dołączyć do Mszy św. To była jego ostatnia Najświętsza Ofiara. Bardzo często spowiadał się, czasami nawet dwa razy w tygodniu. A kiedy Pan Bóg uznał, że już jest dojrzały do Wieczności, w kilka minut po Komunii św. odszedł do Wiecznego Pasterza, któremu wiernie służył całe życie.

Mszy św. pogrzebowej przewodniczył i homilię wygłosił Ksiądz Biskup Jan Mazur. W koncelebryzie wziął udział Ksiądz Biskup Wacław Skomorucha i bardzo wielu kapłanów. Po Mszy św. przemawiali: ks. Eugeniusz Matyska, proboszcz parafii Osieck, w imieniu Kapłanów Rodaków z Żelechowa; ks. Eugeniusz Zabłocki, proboszcz parafii Terespol; ks. dr Stanisław Siwiec, misjonarz, w imieniu wikariuszy Zmarłego; Burmistrz miejscowy i pan mgr Leonard Gula, przedstawiciel Rady Duszpasterskiej; oraz następca ks. kan. Jurzysty, ks. Henryk Wierzejski, który podziękował wszystkim za udział w pogrzebie. Wobec wszystkich serdecznie podziękował pani Felicji Bojczuk za

ponad 30-letnią pracę na plebanii u ks. kan. Jurzysty, a szczególnie za matczyną opiekę w długiej chorobie.

Ciało ś.p. ks. kan. Stanisława Jurzysty — zgodnie z jego wolą — spoczęło na miejscowym cmentarzu. Na pomniku, pod zdjęciem, widnieją słowa, które były mottem jego życia: „Maryjo, Tobie się oddałem za życia — teraz Ty oddaj mnie Bogu”.

Księżę Kanoniku! Niech Bóg będzie Ci nagrodą. Do zobaczenia u Pana.

ks. Henryk Wierzejski

ARTYKUŁY

30

Ks. Zbigniew Tonkiel

Eklezjologia Encykliki Jana Pawła II Veritatis splendor

Według wyraźnego zamiaru Ojca Świętego Jana Pawła II ta Encyklika porusza przede wszystkim problematykę moralną, zwłaszcza odnoszącą się do samych fundamentów teologii moralnej, tak często krytykowanych i odrzucanych w dobie współczesnego odradzania się modernizmu. „... Dojrzała we mnie decyzja napisania... Encykliki poświęconej szerszemu i głębszemu omówieniu problemów dotyczących samych fundamentów teologii moralnej, podważanych przez niektóre nurty myśli współczesnej” (VS, 5).

Moralność i jej zasady dotyczą codziennego życia Ludu Bożego, a ich podważanie czy opaczna interpretacja stwarza zagrożenia i realne niebezpieczeństwa zarówno dla ludzkiej społeczności jak i dla „moralnego życia wierzących i dla komunii Kościoła” (VS, 5).

Z tego wynika jasno, że obok czy wraz z głównym tematem Encykliki pojawia się nierozłącznie problem Kościoła, a w szczególności jego zadania w głoszeniu, strzeżeniu zdrowych zasad moralności chrześcijańskiej, opartej na Piśmie Świętym i na żywej tradycji apostoelskiej, celem przywrócenia właściwego rytmu życia kościelnego i zabezpieczenia zdrowych jego zasad w sytuacji „globalnego i systematycznego zakwestionowania dziedzictwa doktryny moralnej” (VS, 4).

I. Kościół jest Ludem Bożym

We wprowadzeniu do Encykliki Jan Paweł II zwraca uwagę na Chrystusa „światłość prawdziwą” (J 1,9), która pozostaje zawsze nadzieją dla człowieka,

kórego otaczają ciemności błędu i grzechu, a który w każdej sytuacji jednak tęskni w głębi serca za światłem prawdy. Droga ku prawdzie jest i zawsze pozostaje dla każdego człowieka i wszystkich narodów Chrystus. „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14,6). Kto szuka prawdy i światła na drogach pogmatwanego swego życia, pełny jej blask odnajdzie w Chrystusie.

Jezus Chrystus, „światłość narodów” (KK, 1) swoje światło rozsyła do poszczególnych ludzi i narodów poprzez swój Kościół i z taką misją posyła go na świat (por. *VS*, 2). Odwołując się do soborowej Konstytucji o Kościele nr 9, Jan Paweł II Kościół wraz z jego misją umieszcza w centrum narodów świata jako „Lud Boży pośród narodów, świadek nowych wyzwani historii i ludzkich wysiłków w poszukiwaniu sensu życia, przynosi wszystkim odpowiedź, której źródłem jest prawda Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii” (*VS*, 2).

Papież nie rozwija szerzej pojęcia Kościoła jako Ludu Bożego. Oprócz krótkiej wzmianki o Kościele „wspólnocie wierzących” (*VS*, 108) Encyklika nie podejmuje zagadnienia natury Kościoła.

Jednakże w końcowych partiach Encykliki, w kontekście omawiania właściwych zadań teologów moralistów w przekazywaniu doktryny moralnej, wprowadzając w krótkich słowach, nie mniej jednak bardzo stanowczo i mocno, przypomina Ojciec Święty, iż Kościół jako Lud Boży jest hierarchicznie ukonstytuowany (por. *VS*, 113) i dlatego nie można traktować Kościoła na wzór współczesnych świeckich demokracji, gdzie decyzje zapadają większością głosów organów przedstawicielskich.¹ Kościół nie jest tworem ludzkim, jedną z wielu społecznych organizacji, którym strukturę i sposoby działania ustalają i nadają ich twórcy, którzy też mogą je dowolnie lub demokratycznie zmieniać. Kościół jest Ludem powołanym do istnienia przez Boga. Toteż jego organizacja, przeznaczenie i zadania, a co za tym idzie sposób życia i funkcjonowania zależy przede wszystkim od Boga.

W Kościele jako Ludzie Bożym istnieje podstawowa równość lecz ze względu na chciane i ustanowione przez Chrystusa różne posługi istnieje w nim, z woli tegoż Chrystusa, różnorodność, która leży u podstaw hierarchicznej struktury Kościoła.

Ani podstawowa równość członków, ani zróżnicowanie posług w Kościele nie mają swego źródła w dobrowolnej umowie ludzi należących do Kościoła, lecz zostały dane Kościołowi przez Chrystusa. Redukowanie więc *ustroju* Kościoła do wymiarów typu demokratycznego jest sprawowaniem Kościoła do wymiarów czysto świeckich i odciąganiem go od Prawdy, którą jest jego Założyciel i Głowa. Wszelkie usiłowania *unowocześnienia* Kościoła są niczym innym jak

¹ O istnieniu demokracji w Kościele, jej możliwościach, podobieństwach, ale i zasadniczych różnicach w porównaniu z demokracją społeczności świeckich zob. K. Rahner, *Demokracja w Kościele?*, w: *Więź* 7-8(1969) s. 23-36.

jego niszczeniem. Przeciwno tego rodzaju tendencjom i rozpowszechnianym poglądom na Kościół w różnych środowiskach, nie tylko laickich (co byłoby jeszcze zrozumiałe), lecz także kościelnych, Jan Paweł II stanowczo reaguje w Encyklice *Veritatis splendor*.

Odrzucają one bowiem nauczycielski urząd Kościoła i hołdują relatywizmowi zarówno w dziedzinie doktrynalnej jak i moralności chrześcijańskiej, w rezultacie czego rujną Kościół od wewnątrz. Kluczem tych postaw antykościelnych stały się modne i powtarzane we wszystkich możliwych odmianach hasła *demokracji i wolności*.

„Odmienność poglądów, wyrażana przez kontestację i polemiki w środkach masowego przekazu, jest sprzeczna z eklezjalną komunią i prawidłową wizją hierarchicznej struktury Ludu Bożego. Sprzeciwu wobec nauczania Pasterzy nie można uznawać ani za uprawniony wyraz chrześcijańskiej wolności, ani różnorodności darów Ducha Świętego” (VS, 113).

II. Służebny wymiar Kościoła

W dobie prób podważania i zniekształcania fundamentalnych prawd doktryny katolickiej, tym bardziej gdy wewnątrz Kościoła coraz częściej dochodzi do głosu „próba globalnego i systematycznego zakwestionowania dziedzictwa doktryny moralnej” (VS, 4), a jeszcze bardziej w sytuacji, gdy „rozpowszechniana jest opinia, która podaje w wątpliwość istnienie wewnętrznego i nierozzerwalnego związku pomiędzy wiarą a moralnością, tak jakby tylko wiara miała decydować o przynależności do Kościoła i o jego wewnętrznej jedności, natomiast byłby do przyjęcia pluralizm opinii i sposób postępowania, uzależniony od indywidualnego osądu subiektywnego sumienia...” (VS, 4), powstaje dla wielu ludzi realne niebezpieczeństwo zagubienia drogi do zbawienia.

W tej sytuacji Kościół jawi się na nowo jako „narzędzie zbawienia wszystkich” (KK, 9) i pomoc każdemu wierzącemu w wydostaniu się z poplątanej gęstwiny ludzkich opinii i w odnalezieniu objawionej prawdy. Człowiek winien być posłuszny prawdzie i objawionemu prawu Bożemu i od tego posłuszeństwa zależy jego zbawienie. Na prawie Bożym jako normie winna opierać się ludzka działalność i na prawie Bożym opiera się ludzkie sumienie jako instytucja moralnego osądu człowieka i jego czynów (por. VS, 59).

Powtarzające się grzechy, subiektywizm i relatywizm w ujmowaniu norm moralnych, niechęć poszukiwania obiektywnej prawdy, błędne opinie i poglądy przyczyniają się do kształtowania się błędnych sumień z winy ludzi. Tu właśnie, według Encykliki, Kościół ukazuje się w postawie służebnej wobec zagubionych ludzi i wyciąga ku nim pomocną dłoń. „W kształtowaniu sumienia bardzo pomaga chrześcijanom Kościół i jego Magisterium” (VS, 4). W tym miejscu Encyklika przypomina wypowiedź soborowej Deklaracji o wolności religijnej

nr 14, gdzie jest mowa o obowiązku Kościoła nauczania i głoszenia autentycznej prawdy oraz wyjaśniania zasad porządku moralnego.

Kościół katolicki, będąc nauczycielem prawdy, ocenia nowe teorie etyczne, ujawnia i odrzuca ich błędy, i w ten sposób pomaga ludziom formować prawidłowe sumienie (por. *VS*, 85). Podstawą tej służebnej pomocy Kościoła jest „nieustanne wpatrywanie się w Chrystusa Pana”, który jest przecież odwieczną Prawdą, drogowskazem i światłością świata (por. *KK*, 1). „Kościół każdego dnia wpatruje się z nieślabnącą miłością w Chrystusa, w pełni świadom, że tylko w Nim znaleźć może prawdziwe i ostateczne rozwiązanie problemu moralnego” (*VS*, 85).

Ta sama pokorna i służebna postawa Kościoła ukazuje się w tej Encyklice, chociaż w nie tak rozbudowanej mierze, którą łatwo zauważyć w dokumentach Soboru Watykańskiego II.² W nich bowiem wyraźnie widać, jak Kościół służy w ustaleniu i realizacji ostatecznego celu człowieka i całego świata.

Częściej jednak w literaturze posoborowej spotyka się rozważanie służebnego charakteru urzędu Kościelnego,³ niż służebnego charakteru Kościoła jako takiego. Służebny charakter Kościoła jest bardzo widoczny w Konstytucji dogmatycznej o Kościele czy też Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym. W tej ostatniej czytamy o służbie Kościoła współczesnemu człowiekowi: „Kościół nie powoduje się w tym żadną ambicją ziemską, lecz zmierza ku jednemu tylko, a mianowicie, by pod kierownictwem Ducha Świętego Pocieszyciela prowadzić dalej dzieło samego Chrystusa, który przyszedł na świat, żeby dać świadectwo prawdzie, żeby zbawiać, a nie sądzić, żeby służyć, a nie żeby Jemu służyć” (*KDK* 3; por 42).

Kościół jest w ręku Chrystusa uwielbionego „sakramentem czyli znakiem i narzędziem” zbawienia (por. *KK* 1.9.48) i służy do zgromadzenia rozproszonej ludzkości w jedną rodzinę. Toteż J.C. Groot ujmuje tę rzeczywistość w formie następującego podsumowania: „Cały Kościół — i w zakresie działalności lokalnej, i jako Kościół powszechny, ma charakter służebny jako *sacramentum mundi*. Taki ma zresztą w istocie charakter w oczach Chrystusa.”⁴

Służebny charakter Kościoła wobec problemów nurtujących współczesnego człowieka wyraźnym echem odbija się w Encyklice *Veritatis splendor*. Gdy za naszych dni nowe teorie moralne lansują nowe opinie na temat „relacji między wolnością a prawdą”, to Kościół okazuje się tu sługą w rozwiązywaniu tego problemu i ożywieniu świadomości o zachodzeniu ścisłego związku między

² Por. J.M.R. Tillard, *Kościół w służbie Ojca i ludzi*, w: (red. B. Lambert) *Nowy obraz Kościoła*, Warszawa 1968, s. 49-53.

³ Por. A. Pietrzyk, *Służebny charakter urzędu kościelnego*, w: *Studia Teologiczno-dogmatyczne*, t. III, Warszawa 1983, s. 51-99.

⁴ J.C. Groot, *Nowa definicja Kościoła Powszechnego*, w: (red. B. Lambert) *Nowy obraz Kościoła*, dz. cyt., s. 24.

prawdą, dobrem i wolnością. „Dlatego dopomożenie człowiekowi w odnalezieniu tej świadomości stanowi dzisiaj jeden z wymogów misji Kościoła, pełnionej dla zbawienia świata” (VS, 84).

III. Zadania Kościoła

Służebny charakter Kościoła rzutuje wyraźnie na zakres jego zadań we współczesnym świecie, które stają się niczym innym jak konkretnym wypełnieniem jego służby wobec Boga i służby wobec świata, do którego Kościół został posłany i pośród którego żyje. Encyklika przypomina, że „Ewangelizacja jest największym i najbardziej porywającym wyzwaniem, wobec którego Kościół staje od początków swego istnienia” (VS, 106). Jest to główne zadanie Kościoła wszystkich czasów, wywodzące się z nakazu Zmartwychwstałego (por. Mk 16,15), „określający samą rację istnienia Kościoła” (VS, 106). W ten sposób jeszcze raz wyraża się prawda, iż Kościół jest ze swej natury misyjny i głoszenie Ewangelii należy do jego żywotnych zadań.⁵

Sytuacja, w której się znajduje dzisiaj Kościół w wielu tradycyjnie chrześcijańskich krajach, jest taka, iż wymagają one nowej ewangelizacji. Każda ewangelizacja, zarówno dawna jak i ta określana „nową”, obok prawd doktrynalnych głosi także prawdy moralne i na te ostatnie szczególnie zwraca uwagę w tej Encyklice Ojciec Święty. „Ewangelizacja — a tym samym nowa ewangelizacja — jest przecież przepowiadaniem określonej moralności” (VS, 107). Zasadą i mocą służby ewangelizacyjnej Kościoła, którą Encyklika nazywa „posługą świętej Matki Kościoła”, jest „Duchem Chrystusa” (VS, 108; por. DM 4).

1. Podmioty ewangelizacji

Cały Kościół, który jest przedłużeniem otrzymanej od Ojca misji Chrystusa, i który z tej samej racji jest ze swej natury misyjny, powołany jest do głoszenia Ewangelii. „Do ewangelizacji i do dawania życia świadectwa wiary powołany jest cały Kościół, który stał się uczestnikiem *munus propheticum* Chrystusa Pana, gdy otrzymał dar Jego Ducha” (VS, 109).

W tym tak ogólnie ujętym podmiocie ewangelizacji, jakim jest Kościół, zawierają się podmioty bardziej szczegółowe. Wśród nich Encyklika wymienia następujące:

a) „Ogół wiernych, który nie może zbłądzić w wierze poprzez nadprzyrodzony zmysł wiary” (VS, 109);

⁵ Por. DM 2; KK 9.17; F. Zapłata, Misyjny charakter Kościoła w świetle Konstytucji *Lumen gentium*, w: AK 69(1966) z. 6, s. 326-336.

b) teologia jako nauka służąca Kościołowi i włączona w misję Kościoła (VS, 109) oraz teologowie akceptujący wewnętrznie i zewnętrznie „nauczanie Magisterium zarówno w dziedzinie dogmatu, jak i moralności” (VS, 110);

c) biskupi, do których głównych obowiązków Sobór zaliczył głoszenie Ewangelii (VS, 114; por. KK 25);

d) Magisterium Kościoła (papież i biskupi), które nie tylko poucza wiernych, ale też czuwa nad czystością nauki i przestrzega przed błędami (VS, 110.116).⁶

2. Sposoby ewangelizacji

Warto jeszcze, choćby tylko pobieżnie, powiedzieć o sposobach *nowej ewangelizacji*, jakie wymienia Jan Paweł II w Encyklice *Veritatis splendor*.

a) Głoszenie słowa. Na pierwszym miejscu, co jest zupełnie zrozumiałe, odbywa się ona przez głoszenie słowa Bożego. Ewangelizacja poprzez głoszenie słowa zawiera w swej treści zarówno prawdy doktrynalne jak i moralne. Pierwsze zdania nr 107 Encykliki odwołują się do przykładu samego Chrystusa i apostołów, którzy, wzywając do wiary (treści doktrynalne), „proponują nowy sposób życia” (treści moralne). Nowa ewangelizacja winna iść tą samą drogą, a głoszone w niej słowo winno zawierać te same treści, które głosił Chrystus, jego apostołowie i ich następcy.

b) Świadełstwo życia. Nie mniej zrozumiałą, autentyczną i pociągającą słuchaczy formą przepowiadania, a więc *nowej ewangelizacji* we współczesnym świecie jest *głoszenie życiem* zwłaszcza prawd moralnych. Encyklika tak ujmuje ten rodzaj ewangelizacji: „Tak jak w dziedzinie prawd wiary, a bardziej jeszcze wówczas, gdy ukazuje fundamenty i treści chrześcijańskiej moralności — nowa ewangelizacja ujawnia swą autentyczność i równocześnie wyzwala cały swój dynamizm misyjny, jeśli dokonuje się nie tylko przez dar słowa *głoszonego*, ale także przez dar słowa *przeżywanego*, to znaczy przez *świadełstwo życia*” (VS, 107).

Żadna forma ewangelizacji nie odniesie oczekiwanego skutku, gdy nie będzie poparta świadectwem życia głosicieli. Toteż zrozumiałą jest rzecz troska Jana Pawła II o autentyczną moralność chrześcijańską i o zachowanie solidnych fundamentów tejże moralności.

⁶ Każdy z wymienionych podmiotów ewangelizacji wymagałby szerszego omówienia. Szczupłe ramy niniejszego artykułu zmuszają tylko do ich zasygnalizowania. Na szczególne uwzględnienie zasługuje jasne postawienie sprawy podporządkowania teologii Kościołowi i podporządkowania teologów Magisterium Kościoła. Problem ten, odmiennie widziany od ujęcia Encykliki w wielu środowiskach, przynosi dzisiaj w różnych krajach wielkie szkody Kościołowi.

Ukazywanie fundamentów i prawdziwej treści moralności chrześcijańskiej wyzwała „dynamizm misyjny”. Oznacza to, że wewnętrzna odnowa, której ciągle potrzebuje Kościół i jego poszczególni członkowie (por. DE 6), staje się jednocześnie moralnym bodźcem ku działalności misyjnej, wyrażającej się w zaofiarowywaniu pomocy w odnowie religijnej innym ludziom.

c) Świętość życia. Jest to dalsze rozwinięcie i bardzo skuteczna forma tego głoszenia, które nazywamy *świadcstwem życia*. Albowiem świętość chrześcijan jest bardzo sugestywną *mową* nawet bez używania jakichkolwiek ludzkich słów. Jest to odbijający się na Ludzie Bożym blask świętości Chrystusa. Nowa ewangelizacja jest dlatego przede wszystkim konieczna i to w krajach tradycyjnie katolickich, gdyż, jak to ujął Sobór Watykański II, „oblicze Kościoła za mało świeci braciom od nas odłączonym i całemu światu, a wzrost królestwa Bożego ulega opóźnieniu” (DE 4).

Bez przesady można powiedzieć, iż w wielu krajach nie tylko wzrost królestwa Bożego ulega opóźnieniu, ale wręcz bolesnemu spustoszeniu, a na miejsce życia chrześcijańskiego wdziera się zeświecczenie i neopoganizm. Jan Paweł II widzi lekarstwo na tę chorobę współczesnego Kościoła w *świętości życia* jego członków.

„Zwłaszcza *świętość*, jaśniejąca w życiu wielu członków Ludu Bożego, skromnych i często ukrytych przed oczami ludzi, to najprostsza i najbardziej pociągająca droga, na której można bezpośrednio doświadczyć, jak piękna jest prawda, jak wyzwalającą ma moc miłość Boża i jaka jest wartość bezwarunkowej wierności wobec wszystkich wymogów prawa Pańskiego, nawet w najtrudniejszych okolicznościach” (VS, 107).

Samo życie świętych jest ukazywaniem świętości Chrystusa obecnego wśród ludzi i dlatego jest ono *szczególną* ewangelizacją i budowaniem Kościoła w konkretnym środowisku życia.

Chrystus budował Kościół na ziemi poprzez wykonywanie potrójnej mesjańskiej funkcji: proroła, kapłana, króla. Każdy człowiek poprzez sakrament chrztu należy do Kościoła i w tym sakramencie otrzymał uczestnictwo w przedłużaniu mesjańskiego zadania Chrystusa, a przez to obowiązek aktywnego włączenia się w dzieło budowania Kościoła w świecie i uświęcania świata. W tej perspektywie należy rozumieć następujące słowa Encykliki: „Życie w świętości pozwala zatem w pełni wyrazić i zrealizować jedyne *munus propheticum, sacerdotale et regale*, które każdy chrześcijanin otrzymuje w darze, gdy przez chrzest odradza się z wody i z Ducha” (VS, 107).

Życie w świętości możliwe jest tylko przy zachowaniu niezmiennych przykazań moralnych. Uznając te przykazania w życiu, człowiek idzie za wezwaniem Bożym, „byśmy byli święci jak On jest święty (por. Kpł 19,2)” (VS, 115). Te słowa Encykliki przywołują jeszcze raz na pamięć naukę soborową z piątego rozdziału Konstytucji o Kościele o powszechnym powołaniu do świętości

w Kościele. Świętość życia wierzących jest nader skutecznym sposobem ewangelizacji i realizacji świętości Kościoła.

Encyklika *Veritatis splendor* nie powtarza całej nauki o Kościele, bo też nie było to jej głównym celem. Jednakże podejmując nurtujące ludzi zagadnienia moralne i zdając sprawę z tego, „że właśnie poprzez życie moralne otwiera się przed wszystkimi droga zbawienia” (VS, 3), Jan Paweł II nie mógł tu nie mówić o normalnej drodze i normalnym środowisku zbawienia, jakim z woli Chrystusa jest Jego Kościół.

DZIAŁ URZĘDOWY

ENCYKLIKA APOSTOLICKA

12. Encyklika Papieża Jan Paweł II na temat Pokoju 1983 r. 45

ORDYNARIAT

14. Wykaz Ordynariuszy i Prymasów Kościoła Katolickiego 47

15. Wykaz Ordynariuszy i Prymasów Kościoła Katolickiego 47

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

III POLSKI SYNOD PLENAARNY W DIOCEZJI WIELKOPOLSKIEJ

16. Program III Polskiego Synodu Plenarnego w diecezji wielkopolskiej 49

17. Wykaz uczestników III Polskiego Synodu Plenarnego w diecezji wielkopolskiej 49

18. Wykaz uczestników III Polskiego Synodu Plenarnego w diecezji wielkopolskiej 49

PROBLEMY DUSZPASTERSKIE

19. Problemy duszpasterskie w diecezji wielkopolskiej 51

CHRONOLOGIA

20. Chronologia wydarzeń w diecezji wielkopolskiej 53

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

23. Orędzie Papieża Jana Pawła II na Wielki Post 1995 r. 65

ORDYNARIAT

24. Wielkopostny List Pasterski Biskupa Siedleckiego 68
25. Rekolekcje kapłańskie 72

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

II POLSKI SYNOD PLENARNY W DIECEZJI SIEDLECKIEJ

26. Pierwszy Polski Synod Plenarny o zasadach moralnych życia publicznego, społecznego i kulturalnego 77
27. In persona Christi Capitis 82

POMOCE DUSZPASTERSKIE

28. Apostolski wymiar Sakramentu Pojednania 84

NEKROLOGI

29. Ks. Stanisław Szymon Jurzysta 87

ARTYKUŁY

30. Ks. Zbigniew Tonkiel, Eklezjologia Encykliki Jana Pawła II *Veritatis splendor* 90

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

STOLICA APOSTOLSKA

21. Ogłoszenie Papieża Jana Pawła II na Wielki Piątek 1993 r. 62

ORDYNARIAT

22. Wskazanie Jan Paweł II na Wielki Piątek 1993 r. 68
23. Kalendarz liturgiczny 72

DZIAŁ NIURZĘDOWY

W POLSKI SYNOB PLANARNY W DIECZNI SIEDLECKIEJ

24. Pierwszy Polak Synod Planarny o miastach i miasteczku 77
25. Synod Planarny i kalendarz 81
26. Wskazanie Jana Pawła II na Wielki Piątek 1993 r. 85

ROMANIE DUSZPASTERKIE

27. Apostoli w Warszawie 88

NEKROLOGI

28. Ks. Stanisław Jędrzejewski 92

ISSN 1230-7165

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka,
08-100 Siedlce, ul. Piłsudskiego 62
Redaktor Naczelny: Ks. Roman Karwacki

Druk: Zakład Produkcyjno-Usługowy IP, 00-279 Warszawa, ul. Dziekania 1